



Sygn. akt V CSK 667/14

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa L.-P. Sp. z o.o. we W.

przeciwko Pa. A.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 24 września 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 16 kwietnia 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy uznał za bezskuteczną wobec powoda L. – P. spółki z o.o. umowę darowizny ½ udziału w nieruchomości (opisanej w pozwie), dokonaną między dłużnikiem P. A. i B. A. (jego żoną). W sprawie tym pozwany został kolejny nabywca tej nieruchomości Pa. A. Rozstrzygnięcie Sądu służyło ochronie wierzytelności powoda w wysokości 115 000 zł z odsetkami, stwierdzonej prawomocnym wyrokiem (art. 527 k.c.).

Orzeczenie to zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego.

P. A. był dłużnikiem powoda, ponieważ nie rozliczył się z pobranej z kasy powodowej spółki kwoty 154.600 zł. W dniu 13 grudnia 2007 r. dłużnik i jego żona ustanowili ustrój rozdzielności majątkowej i tego dnia dłużnik dokonał na rzecz żony darowizny ½ udziału w nieruchomości opisanej w pozwie. Udział ten stanowił jedyny składnik majątkowy dłużnika. W dniu 28 kwietnia 2008 r. żona dłużnika zawarła umowę darowizny nieruchomości z synem L. A., a w dniu 12 lipca 2010 r. pomiędzy tym obdarowanym a pozwanym Pa. A. została zawarta umowa pożyczki na kwotę 100.000 zł, przy czym należność pożyczkowa została zabezpieczona przewłaszczeniem nieruchomości na rzecz pożyczkodawcy. Do dnia zamknięcia rozprawy pożyczka nie została spłacona i pożyczkodawca (obecny pozwany) jest właścicielem nieruchomości.

Egzekucja przeciwko dłużnikowi okazała się bezskuteczna i została umorzona, nie dało też rezultatu postępowanie o wyjawienie majątku dłużnika. Zobowiązany jest obecnie osobą bezrobotną, pozostaje na utrzymaniu pozwanego i zamieszkuje w nieruchomości objętej skargą.

Uwzględniając żądanie wierzyciela, Sad Okręgowy uznał, że legitymację bierną w tym sporze ma Pa. A. - kolejny nabywca nieruchomości. Na jego rzecz bowiem nastąpiło "ostateczne rozporządzenie korzyścią uzyskaną przez osobie trzecią na skutek zawartej czynności z dłużnikiem". Doszło jednocześnie do prawidłowego wskazania zaskarżonej czynności prawnej, tj. umowy darowizny udziału ½ w nieruchomości z dnia 3 grudnia 2007 r., dokonanej pomiędzy dłużnikiem i jego żona(osobą trzecią). Tylko ta czynność mogła być uznana za

czynność prawną dokonaną w warunkach przewidzianych w art. 527 § 1 k.c. Wystąpiły wszystkie niezbędne przesłanki uwzględnienia skargi wierzyciela. Pozwany („osoba piąta”) nabył nieruchomości nieodpłatnie, ponieważ taki charakter miało przewłaszczenie nieruchomości w celu zabezpieczenia pożyczki pieniężnej udzielonej przez pozwanego (nabywcę nieruchomości). Nieodpłatny charakter miała też umowa zawarta pomiędzy żoną dłużnika i jej synem (art. 528 k.c.). W wyniku dokonania zaskarżonej czynności dłużnik stał się niewypłacalny.

Apelacja pozwanego została uwzględniona, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił. W ocenie tego Sądu, w sprawie pojawiły się dwa zasadnicze kwestie. Po pierwsze, przeciwko komu - w razie serii kolejnych rozporządzeń majątkowych - należy skierować roszczenie pauliańskie powoda. Po drugie, która czynność prawna powinna być w takiej sytuacji zaskarżona skargą (art. 531 § 2 k.c.). Wskazując na możliwość obrony różnych stanowisk w tej materii, Sąd Apelacyjny przyjął, że właściwe jest takie rozwiązanie, zgodnie z którym ”wystarczające jest zaskarżenie aktualnej czynności (ostatniej), co wynika m.in. z określenia w art. 531 § 2 k.c. szczególnych przesłanek umożliwiających wystąpienia bezpośrednio przeciwko dalszemu nabywcy korzyści majątkowej”. Te właśnie przesłanki należy rozumieć jako materialno-prawną podstawę do zaskarżania wyłącznie czynności między osobą trzecią i czwartą, ewentualnie - osobami następnymi.

Przy przyjęciu takiej interpretacji art. 531 § 2 k.c., Sąd Apelacyjny stwierdził też, że skierowanie skargi wobec kolejnej osoby (pozwanego), ale bez zaskarżenia czynności prawnej (darowizny), w której pozwany nie uczestniczył, oznacza konieczność oddalenia powództwa. Przesłanki skargi pauliańskiej, skierowanej przeciwko kolejnej osobie, wykazuje wierzyciel (art. 6 k.c.). Chodzi tu o dodatkowe przesłanki wynikające z art. 531 § 2 k.c. (wiedza następcy szczególnego o okolicznościach uzasadniających uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną). Zbędne jest to natomiast, gdy rozporządzenie było nieodpłatne. Powód nie podjął się w sprawie próby wykazania przez pozwanego wspomnianej wiedzy. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji, że przewłaszczenie nieruchomości w celu zabezpieczenia wierzytelności pożyczkowej miało charakter nieodpłatny. W przypadku przewłaszczenia

nieruchomości dochodzi bowiem, zdaniem Sądu, do „przysporzenia na rzecz wierzyciela w tym celu, aby to przysporzenie skutkowało zabezpieczeniem wierzytelności (...)”.

W skardze kasacyjnej powoda podnoszono zarzuty naruszenia art. 531 § 2 k.c. i art. 65 k.c. Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i oddalenia apelacji strony pozwanej, ewentualnie - uchylenia tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W literaturze i orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiły się rozbieżności dotyczące prawnego ukształtowania (w sensie podmiotowym i przedmiotowym) roszczenia pauliańskiego w razie zbycia korzyści przez osobę trzecią w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. i następnie serii rozporządzeń tą korzyścią na rzecz kolejnych następców prawnych szczególnych (art. 531 § 2 k.c.). Utrwaliło się stanowisko, zgodnie z którym legitymację bierną w procesie pauliańskim ma wówczas ostatni nabywca korzyści (następca szczególny), ponieważ na taką legitymację wyraźnie wskazuje art. 531 § 2 k.c. Wierzyciel ma bowiem możliwość „bezpośredniego wystąpienia” przeciwko takiej osobie. W związku z tym, że w przepisie tym nie podano jednocześnie pełnej treści możliwego żądania wierzyciela, jak w przypadku skierowania roszczenia wobec osoby trzeciej, dokonującej czynności z dłużnikiem (art. 531 § 1 k.c.), pojawiły się kontrowersje dotyczące tego, która z następujących po sobie czynności prawnych powinna być uznana za bezskuteczną wobec wierzyciela w celu prawnego umożliwienia egzekucji z przedmiotu rozporządzenia. Czy chodzi o czynność prawną z udziałem dłużnika (czynność „pierwszą”, art. 531 § 1 k.c.), czy o czynność prawną z udziałem ostatniego nabywcy korzyści (czynność „ostatnią”). Rozwiązanie pierwsze przyjęto m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 12 kwietnia 2012 r., II CSK 448/11 (OSNC - ZD 2013, nr 4, poz. 69), w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2015 r., V CSK 246/14, nie publ.). Za rozwiązaniem drugim wypowiedziano się natomiast wyraźnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2013 r., IV CSK 222/13 (nie publ.), w wyroku z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 330/06, (nie publ.); por. też wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 14 maja 2010 r., II CSK 545/09, nie publ.). W rozpoznawanej sprawie Sądy meriti reprezentowały odmienne stanowiska

W ocenie Sądu Najwyższego, należy przyjąć interpretację drugą.

U podstaw obu wspomnianych interpretacji art. 531 § 2 k.c. leży istotne założenie, że wszystkie czynności rozporządzające, dokonane z udziałem kolejnych szczególnych następców prawnych, mają tożsamy przedmiot (np. rzecz ruchoma, nieruchoma, ta sama wierzytelność), przy czym uwaga ta nie odnosi się, oczywiście, do serii rozporządzeń obejmujących świadczenia pieniężne. Na regułę „tożsamości korzyści” przy interpretacji art. 531 § 2 k.c. trafnie zwrócono uwagę w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2009 r., IV CSK 411/08, (nie publ.). Reguła ta pozwala przyjąć, że wprawdzie korzyść znajdowała się kolejno w majątku kolejnych nabywców, ale nadal stanowi ten element, o który został jednak uszczuplony (lub niepowiększony) majątek dłużnika i taki element może służyć do przeprowadzenia egzekucji na rzecz wierzyciela (art. 532 k.c.). Z punktu widzenia potrzeby ochrony wierzyciela nie ma zatem znaczenia wspomniany, kilkakrotny i wielopodmiotowy transfer korzyści majątkowej, jeżeli korzyść ta wyszła z majątku dłużnika (lub do niego nie weszła) w okolicznościach usprawiedliwiających roszczenie paulińskie wierzyciela (art. 527 k.c.). Dlatego w art. 531 § 2 k.c. przewidziano wprost możliwość wystąpienia wierzyciela bezpośrednio przeciwko ostatniemu nabywcy korzyści i jednocześnie domagania się uznania za bezskuteczną wobec wierzyciela ostatniej czynności prawnej z udziałem ostatniego nabywcy korzyści. Wierzyciel będzie jednak musiał wykazać, że osoba pozwana „wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną”. Chodzi oczywiście o pozytywną wiedzę (scit) o obiektywnych i subiektywnych przesłankach skargi pauliańskiej, przewidzianych w art. 527 k.c., tj. o przesłankach, które uzasadniałyby orzeczenie uznania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią za bezskuteczną wobec wierzyciela. Wiedza taka świadczy o udziale także ostatniego beneficjenta rozporządzenia w działaniu in fraudem creditoris. Wierzyciel może korzystać z tzw. domniemań pauliańskich mających ułatwić wykazanie przesłanek subiektywnych skargi także w procesie skierowanym przeciwko ostatniemu nabywcy korzyści (art. 527 § 3 i § 4 k.c., art.

529 k.c.; por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2010 r., II CSK 545/09, nie publ.).

Nie trzeba wykazywać wspomnianej wiedzy pozwanego nabywcy korzyści, gdy nabył on tę korzyść nieodpłatnie (art. 531 § 2 k.c.). W takiej sytuacji wystarczy wykazanie przesłanek uzasadniających uznanie czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią za bezskuteczną (art. 527 k.c.). Wykazanie nieodpłatnego nabycia tożsamej prawnie korzyści przez pozwanego określonego w art. 531 § 2 k.c. ułatwia zatem ochronę pauliańska wierzytelności powoda.

Nietrafne są wyrażone niekiedy obiekcje, że z racji konstytutywnego charakteru powództwa z art. 527 k.c., niezaskarżona czynność prawna dłużnika z osobą trzecią pozostawać musiałaby w mocy także wobec wierzyciela i nie byłoby wówczas podstaw do podważania wyłącznie czynności prawnej następnej (ostatniej). Skoro w art. 531 § 2 k.c. wspomniano wyraźnie o możliwości wystąpienia wierzyciela właśnie bezpośrednio wobec ostatniego nabywcy tej samej (tożsamej prawnie) korzyści majątkowej i jednocześnie określono przesłanki skuteczności roszczenia pauliańskiego przeciwko tej osobie, to dla egzekucji wierzyciela z uzyskanej korzyści wystarczy podważenie jedynie ostatniej czynności prawnej, jeżeli korzyść majątkowa wyszła z majątku dłużnika (lub do niego nie weszła) w sytuacji pokrzywdzenia wierzyciela. Nie ma wówczas znaczenia już sama skuteczność wobec wierzyciela kolejnych rozporządzeń korzyścią, przez dłużnika i jego następców szczególnych. Nie ma też znaczenia to, że termin prekluzyjny dla wniesienia skargi liczyć należy do daty dokonania czynności prawnej przez dłużnika, tj. daty pierwszego rozporządzenia korzyścią (art. 534 k.c.), ponieważ w przepisie tym przyjęto po prostu określony przedział czasowy ochrony pauliańskiej dla wszystkich przypadków jej uruchomienia.

2. Nie można podzielić stanowiska Sądu Apelacyjnego, że umowa przewłaszczenia nieruchomości z dnia 12 lipca 2010 r. w celu zabezpieczenia wierzytelności pożyczkowej nabywcy nieruchomości stanowiła czynność odpłatną. Istotnie na jej podstawie doszło do przysporzenia w majątku nabywcy (pożyczkodawcy), ale zabezpieczający cel tego przysporzenia (*causa cavendi*) nie świadczy - wbrew sugestii Sądu Apelacyjnego - o odpłatności (nawet szczególnej)

przeniesienia własności, skoro nie wystąpiła tu na pewno causa donandi. Można stwierdzić ogólnie, że większość czynności fiducjarnych, dokonywanych w celu zabezpieczenia określonej wierzytelności (np. przewłaszczenie fiducjarne ruchomości, cesja fiducjarna) stanowią właśnie czynności nieodpłatne, które tworzą dla beneficjenta rozporządzenia (wierzyciela) stan zabezpieczenia spowodowany czasowym nabyciem prawa. Podstawowe znaczenie ma tu treść odpowiedniego pactum fiduciae (art. 65 k.c.). Dopiero potrzeba uruchomienia zabezpieczenia w postaci tymczasowego przewłaszczenia (np. w postaci definitywnego nabycia własności nieruchomości przez wierzyciela i spowodowanie tym samym umorzenia zabezpieczonej wierzytelności) może prowadzić do oceny, że nastąpił definitywny, odpłatny (i z reguły - ekwiwalentny) transfer nieruchomości na rzecz wierzyciela. Ryzyko definitywnej utraty przewłaszczonej nieodpłatnie nieruchomości przez przewłaszczającego (dłużnika) w razie niewywiązania się z zadłużenia stanowi zasadniczy element stworzonego stanu zabezpieczenia. Z ustaleń faktycznych wynika, że do spłaty pożyczki nie doszło i pozwany nadal pozostaje właścicielem przewłaszczonej nieruchomości. Należy jeszcze zaznaczyć, że dla oceny odpłatnego lub nieodpłatnego charakteru kwestionowanej czynności prawnej, obejmującej rozporządzenie nieruchomością, istotne znaczenie miał czas jej dokonania, tj. data ustanowienia zabezpieczenia.

Sąd Apelacyjny wprawdzie przyjął trafną interpretację art. 531 § 2 k.c. (legitymacja ostatniego nabywcy i zaskarżenie czynności prawnej, w której on uczestniczy), ale nie można podzielić kategorycznego stanowiska tego Sądu, że powód „nie wykazał (...) dodatkowych przesłanek odpowiedzialności pozwanego”. Pomijając samą nieprawidłową stylistykę tego stwierdzenia, należy wyjaśnić, że od powoda można by wymagać sprostania odpowiedniemu ciężarowi dowodu (art. 6 k.c.), gdyby w toku postępowania rozpoznawczego pojawiło się właściwe podmiotowo i przedmiotowo ukształtowanie roszczenia pauliańskiego powoda, przewidzianego w art. 531 § 2 k.c. Wspomniany wcześniej nieodpłatny charakter przewłaszczenia nieruchomości na rzecz powoda nie zwalnia powoda od wykazania jednak zasadniczych (podstawowych) przesłanek skargi przewidzianych w art. 527 k.c., natomiast zwalnia go od wykazania wiedzy pozwanego o takich przesłankach.

W związku z tym, że okazały się uzasadnione zarzuty naruszenia art. 531 § 2 k.c. i art. 65 k.c., Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania art. 398<sup>15</sup> k.p.c.